

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 8. lutego. Dnia 7. lutego 1861 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany VII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 14. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 20. stycznia 1861, względem zniesienia wymierzających należności urzędów Rerze, Ceneda i Adria.

Nr. 15. Dekret ministerstwa skarbu z 20. stycznia 1861, prawomocny w całym obrębie państwa z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem uwolnienia od należności komisarza sądowego i wydziału kredytorów w sprawie ugody.

Nr. 16. Dekret ministerstwa skarbu z 21. stycznia 1861, ważny we wszystkich krajach koronnych, w których jest prawomocny patent z 7. marca 1849, (Dz. ust. p. nr. 154), względem wymiaru equwalentu należności od wartości prawa polowania, wykonywanego na mocy §. 6. ces. patentu z 7. marca 1849, (Dz. ust. p. nr. 154.)

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu styczniu 1861 zeszytów Dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Magistrat stołecznego miasta Lwowa wydał następujące

Ogłoszenie.

Na mocy najwyższego postanowienia Jego c. k. Apost. Mości z daty 5. stycznia 1861 r., wydał Jego Excellencya pan minister stanu w tymże dniu rozporządzenie względem zasadniczego oznaczenia prawa wyboru i obieralności deputowanych sejmowych, — w którym w szczególności co do miast, wyrzeczona jest zasada, że deputowani tych miast, którym statuty krajowe przyznają prawo wysyłania własnych reprezentantów, mają być obierani wyborami bezpośredniemi przez tych członków gminy, którzy odrębnym statutem lub też ustawą gminną z dnia 17. marca 1849 r. do wyboru reprezentacji gminnej tychże miast uprawnieni:

a) w gminach o trzech kołach wyborczych, należą do pierwszego i drugiego koła wyborczego;

b) w gminach zaś o mniejszej liczbie kół wyborczych, składają pierwsze dwie trzecie wszystkich wyborców, uporządkowanych podług wysokości przypadających od nich rocznie podatków stałych.

Gdy jednak ustawa gminna z dnia 17. marca 1849 r. w naszym kraju nie weszła była w życie, przeto następnym reskryptem swoim z daty 19go stycznia b. r., Jego Excellencya pan minister stanu rozporządził, że pod względem prawa wyborczego w Galicyi z Krakowem i w Bukowinie, z postanowień objętych poprzedniem rozporządzeniem, w wykonanie wejść mają tylko przepisy niezależne od urzędzenia gminnych kół wyborczych.

W dopełnieniu tego rozporządzenia, wys. c. k. gal. prezydum namiestnicze reskryptem z dnia 23. stycznia b. r. nr. 582 poleciło magistratowi lwowskiemu:

I. spisać wszystkich do wyboru reprezentacji gminnej uprawnionych członków gminy miasta Lwowa na zasadzie ustawy gminnej z dnia 17. marca 1849 r.; zacząć wciągnąć w te spisy

1) wszystkich obywateli gminy, to jest tych wszystkich bez różnicy wieku, płci, wyznania religijnego, obecnych i nieobecnych, którzy

a) z posiadłości — domu lub gruntu — w obrębie gminy, albo też z profesyi lub zarobkowości, wymagającej prawnie stałego ich zamieszkania w gminie, opłacają w tej chwili pewną kwotę roczną podatku stałego.

Takowi kontrybuenci spisani być mają w kolei podług wysokości opłacanych rocznie podatków stałych — bez różnicy rodzaju podatku — począwszy od najwyższej opłaty, pojedynczo aż do najniższej.

b) których gmina za takich wyraźnie uznała, jak n. p. obywatele honorowi:

2) tych, którzy są należącymi do gminy, jako to: miejscowi pasterze dusz, urzędnicy państwa, oficerowie, zostający na posadach z rangą oficerską, ci co otrzymali jaki stopień akademicki, tudzież publiczni nauczyciele.

II. Sporządzone tym sposobem spisy, mają być w celu reklamacyi, czy to z powodu zaszłego opuszczenia kogoś w nich, czyli też uchybienia w kolei skutkiem pomyłki w zapisaniu kwoty podatkowej, — przez dni czternaście publicznie wystawione, a po upływie tego terminu stanowczo zamknięte.

III. Na podstawie takowych spisów, sprostowanych w skutek słusznych reklamacyi, mają być sporządzone listy wyborców do wyborów na sejm krajowy; a to w ten sposób, iż ze wspomnianych powyżej spisów przeniesionemi być winny na te listy, najprzód: dwie trzecie wykazanych tamże obywateli gminy podatek opłacających (I. 1) a), począwszy od najwyższej opodatkowanego, kolejno, podług wysokości sumy podatków razem zliczonych; a następnie obywatele honorowi (I. 1) b) i wzmiankowane powyżej osoby do gminy należące (I. 2).

Stosownie do otrzymanego polecenia i ogłoszonych w niem zasad, magistrat sporządziwszy spisy uprawnionych do głosowania przy wyborach członków gminy miasta Lwowa, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że spisy te złożone są w sali radnej, w gmachu ratuszowym (na pierwszym piątrze nad byłym odwachem), gdzie przez dni czternaście, począwszy od 9. b. m. w zwykłych godzinach urzędowych wolno każdemu przejrzeć je, i ustnie lub na piśmie reklamacyę wnieść.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu prekluzyjnego, nie zostaną uwzględnione.

Lwów, dnia 6. lutego 1861.

Franciszek Kröbl,

c. k. rada namiestnictwa i prow. burmistrz.

(Wyszczególnienie za zasługi. — Obwieszczenia giełdowe. — Sprawozdanie komisji długu państwa.)

Wiedeń, 8. lutego. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 26. stycznia r. b. nadać najtaskawiej dziekanowi i nadzorca dystryktu szkolnego księdzu Stanisławowi Mroczkiewiczowi, plebanowi w Chelmie w Galicyi w uznaniu jego długoletnich stwierdzonych zasług złoty krzyż zasługi z koroną.

— C. k. izba giełdowa w Wiedniu podaje następujące obwieszczenie:

„Dla zapobieżenia pomyłkom, jakieby zająć mogły co do obrotu akcyami niż. austr. Towarzystwa eskontowego przypomina się, że zapadający z dniem 1. lipca 1861 na 10 złr. m. k. opiewający kupon procentowy rzeczonych akcyi ze względu na ostemplowanie ich na 500 zł. w. a. — reprezentuje tylko kwotę 10 zł. w. a., a co do półakcyi opiewających na 250 zł. w. a. — tylko kwotę 5 zł. w. a., co się rozciągać będzie na wszystkie kupony tych akcyi.

— W przedłożonym najuniższej wykazie porównawczym, skreślony istotny stan długu państwa, zawiera także stanowe obligacye dawnego długu państwa wraz z temi kapitałami, które buchalterye stanowe wykazały jako niewylosowane w swych księgach kredytowych, i umieszczone pomiędzy serye do wylusowania, przechodzą na ogólny dług państwa.

Następnie wciągnięto również w ten wykaz porównawczy te pożyczki długu bezprocentowego, których terminu wypłaty upłynął z końcem pierwszego półrocza 1860, a potąd nie są spłacone.

Zaległości te są to w znacznej części niespłacone, a przedawnione już odsetki obligacyi państwa, które nadworna buchalterya wykazała komisji tylko do końca roku administracyjnego 1859 w ogólnej sumie: 57,620.612 zł. 15 c. w. a., a zatem nie można było rozpoznać, jaki był stan tego długu po koniec kwietnia 1860.

Wierzytelności zaległe na rachunkach centralnej kasy państwa nie były uwzględnione w wykazie porównawczym, iż Wasza ces. Mość rozkazał najwyższem postanowieniem z d. 11. października 1860 wierzytelności te jak najspieszniej wyrównać w rachunkach.

Po dokładnem zbadaniu wykazów dyrekeji długu państwa, sięgających po dzień ostatni kwietnia 1860 okazały się w sprawozdaniach buchalterycznych nie wielkie, następujące sprzeczności, które niebawem będą wyjaśnione.

Tylko stan puszczonych w obieg po koniec kwietnia 1860 obligacyi pożyczki narodowej z roku 1854 jest znacznie wyższy

w wykazie dyrekcji długu państwa, jak w sprawozdaniu buchhalteryi kredytowej nadwornej mianowicie o

5,147.040 złr. 32³/₈ kr. w m. k., a to iż wzięła za podstawę tylko sumę ogłoszoną sprawozdaniem ministerstwa finansów pod d. 11. października 1859, 611,571.300 złr. w m. k. obliczone wówczas dopiero w przybliżeniu przed puszczeniem w obieg wszystkich obligacyi.

Obligacye wpisane do ksiąg kredytowych, które leżą w kasach jedynie tylko dla zamiany na kapitały równej ilości tej samej kategorii długu, i dokładnie są rozpatrzone, nie zmieniają w niczem stanu długów żadnej kategorii, i nie są przeto objęte wykazem.

Wierna a posłuszna komisya długów państwa przedkładając niniejszy wniosek, w którym wykazany jest stan długu państwa na podstawie rachunków buchhalteryjnych po koniec kwietnia 1860, odwołuje się raz jeszcze na najniższej podany Waszej Ces. Mości pod dniem 4. czerwca 1860 l. 75 wykaz stanu długu państwa po dzień 31go grudnia 1859, o którym wyraziło się ministeryum finansów w sprawozdaniu pod dniem 11. lipca 1860, że nie zgadza się w kilku ustępach z datami, które ma pod ręką, i że wykazuje bierny stan kapitałów w porównaniu z budżetem na rok administracyjny 1861 niższym o 63 miliony zł. (Dok. nast.)

Anglia.

(Określony ujęty z niewolnikami. — Fortyfikacya św. Heleny.)

Londyn, 5. lutego. Angielski parowiec „Esperance“ pojął dnia 4. grudnia okręt nowojorski „Clara Windsor“ z 720 murzynami. Zdobyć sprowadzono do Ascension, a wysadziwszy na ląd niewolników, wyprowadzono do Sierra Leone na sprzedaż. Za murzynów płacono na wybrzeżu afrykańskim po 60 dolarów, a spodziewano się zbywać ich na Kubie po 600 dolarów.

— Jak piszą do *Moniteur de l'Armée* z James Town, przybyły od miesiąca wojska wszelkiego gatunku broni z Londynu na wyspę św. Heleny, ażeby pracować nad fortyfikacyami tej wyspy i wzmożyć jej załogę. Nowe fortyfikacye, które rząd angielski kazał wznosić na św. Helenie, będą jak się zdaje, bardzo znaczne. Przedsięwzięte przez Francję roboty co do restauracyi pomieszkania i grobu Napoleona I. są już całkiem skończone, a oficerowie korpusu inżynierów, którzy się zajmowali dyrekcją tych robót, odjechali do Francji. Pan Gauthier de Rougemont, konserwator i dozorca pomieszkania i grobu Cesarza, zostaje na swej posadzie w św. Helenie.

Francya.

(Otwarcie izb. — Nowy regulamin posiedzeń.)

Paryż, 5. lutego. Wczoraj o godzinie 1. w południe nastąpiło otwarcie *Salonu Cesarzowej*, cały dwór, korpus dyplomatyczny i wielo innych znakomitych osób byli obecni na tej uroczystości. W orszaku Cesarzowej byli: Cesarzewicz, księżny Klotylda i Matylda i inne księżniczki cesarskiej familii. O godzinie 1¹/₂ ukazał się Cesarz w towarzystwie księcia Napoleona, Ludwika Lucyana Bonapartego, Lucyana Murata i Joachima Murata. Mowa Cesarza sprawiła wielkie wrażenie. Najbardziej uderzało w niej, dobitne wygłoszenie zasady nieinterwencyi. Zwracano także uwagę na krótką wzmiankę co do Syryi i Rzymu, na milczenie co do stosunków Francji z innymi mocarstwami głównymi, i na ustęp, który powiada, że Francya ani nie da się wciągnąć do przeciwnej sobie walki, ani też wyzywać żadnymi groźbami. Przy ustępie o Królu neapolitańskim ozwały się żywsze oklaski. Mowę Cesarza sprzedawano już wczoraj po południu o godzinie 3. po wszystkich ulicach.

— *Monitor* przynosi sankcyonowaną od Cesarza uchwałę senatu względem ogłoszenia sprawozdań parlamentarnych, tudzież cesarski dekret, który ustanawia dla prawodawczych ciał państwa nowy regulamin, a zarazem znosi dawniejszy z dnia 31go grudnia 1852. Treść nowego regulaminu jest następująca:

Artykuły 1 — 5 odnoszą się do rady państwa, która przygotowuje projekta ustawy, artykuły 6 — 46 odnoszą się do senatu, art. 47 — 102 do ciała prawodawczego, a ostatni artykuł do straży wojskowej, którą minister wojny oddaje prawodawcom pod rozkazy przez ciąg sesyi. Przepisy względem obrad nad adresem są niemal takie same dla senatu (art. 43), jakie dla ciała prawodawczego (art. 90). Projekt adresu z odpowiedzią na mowę Cesarza redaguje komisya, złożona z prezydenta i członków z każdego bióra zgromadzenia; projekt odczytuje się na ogólnym zgromadzeniu senatu (w wydziale prawodawczym), następnie drukowany rozdziela się i dyskutuje na ogólnym zgromadzeniu (publicznym posiedzeniu). Poprawki przedkłada się pisemnie prezydentowi i udziela się komisarzom rządu. Poprawka może być jedynie wtedy odczytana i wzięta pod rozważenie, jeżeli podpisało ją pięciu członków. Odsyłanie do komisji zawsze jest słuszne, jeżeli zażądają tego komisarze rządowi albo komisya. Najprzód głosuje się projekt adresu podług paragrafów, następnie w całości, według osobnych przepisów wspomnianego dekretu. Adres wręcza Cesarzowi deputacya z 20 członków, wybranych losem na publicznym posiedzeniu; obecni są zawsze przytem prezydent i bióra, a głos zabiera prezydent. Względem głosowania rozporządza regulamin: Głosowanie w senacie jest na mocy 12. artykułu „jawne“, rozstrzyga większość głosów absolutna, ale głosować ma więcej niż trzecia część wszystkich członków. Ciało prawodawcze głosuje paragrafy powstaniem; zaś całość wotuje na mocy art. 67 publicznym zebraniem głosów; rozstrzyga

absolutna większość głosów, jednak musi być obecna większa połowa członków. Na mocy art. 84. zostaje pod wodzą prezydenta redakcyja protokołów z posiedzeń, szersze ogłoszenie obrad i krótsze raporta, jak to przepisuje uchwała senatu z dnia 2. lutego b. r. te prace poruczone są mianowanym redaktorom, lecz którzy mogą być usunięci.

Krótkie raporta podają na mocy art. 87. imiona mowców i „treść ich zdania“. Prezydent oznacza w osobnym rozporządzeniu, w jaki sposób mają być doręczane dziennikom sprawozdania z posiedzeń.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Karnawał w Rzymie. — Doniesienia z pod Gaety.)

Sardynia. Belgijskie dzienniki utrzymują, że Garibaldi był w Genuy i Turynie. W Genuy miał mieć konferencyę z swoimi stronnikami, a w Turynie z samym Królem. Rozmaite kraża wieści o tem, na czem stanęła umowa; jedni zapewniają, że Garibaldi obstawał przy swoich planach wojennych, zaś drudzy, że przyrzekł Królowi zupełnie zastosować się do jego osobistych życzeń.

Panstwo kościelne. *Giorn. di Roma* ogłasza rozporządzenia względem zabaw karnawałowych. Pozwolone są ubiory męskie, z wyjątkiem duchownych, ale zakazane larwy. Nikomu nie wolno nosić broń albo inne niebezpieczne narzędzie. Wyścigi konne będą jak zwykle wyprawiane.

Neapol. Z obozu gaetańskiego, pisze *Allg. Ztg.*, dochodzą do Neapolu skąpe i niedokładne wiadomości, gdyż Cialdini obstawił oboz żandarmami, którzy nikomu nie pozwalają wychylić się za linie oblężnicze, ani też donosić z obozu, co by się niepodobało naczelnemu generałowi. Nawet obcym oficerom, którzy chcą zwiedzać roboty oblężnicze, dozwolony jest wstęp tylko do pierwszych zewnętrznych linii. Od morza zaniechają zapewne bombardowania, gdyż z tej strony jest bezskuteczne; dlatego ograniczy się flota jedynie na utrzymaniu blokady.

Niemce.

(Rozprawy w izbach pruskich.)

Gazeta wiedeńska, przytacza następujący ustęp z izb pruskich: W ciągu rozpraw nad projektem adresu dnia 4. b. m. w izbie deputowanych w Berlinie oświadczył deputowany Stablewski, że postawie polscy domagają się jedynie sprawiedliwości, i gdyby ich wnioski nie zostały należycie poparte, byłiby w niemiłym położeniu głosować przeciw adresowi. Sprawa narodowości jest na porządku dziennym w Europie i musi być rozstrzygnięta w ten lub inny sposób. Ruch narodowy ożywia obecnie ludność niemiecką, a on jako Polak silną dlatego ruchu uczuwa sympatyę, ale dla czegoż łączy się z nim antagonizm przeciw innym narodowościom, mianowicie przeciw narodowości polskiej? Dlaczego są Niemcy tak samolubni, że tylko o sobie myślą? Słuszność praw Niemców w Danii przemawia również za prawami Polaków; różnica w tem tylko, że tamci mają po swej stronie jedno z mocarstw, a Polacy nikogo. Jest nadzieja, że wkrótce przyjdzie czas, że przeciw kwestya polska będzie uważana nie ze stanowiska sympaty lub antypaty, ale ze stanowiska prawa.

Po tej mowie zabrał głos minister spraw wewnętrznych hr. Schwerin, chociaż rząd nie miał zamiaru brać udziału w rozprawach. Jeżeli Polacy jak poprzednicy mowca będą się uważać nie jako pruscy deputowani, lecz jako wyobraziciele polskiej narodowości to muszą wybaczyc, że wprost do nich będzie zwracał się z wszystkim, co będzie mówić przeciw polskiej narodowości.

Rząd nie może uważać za zrządzenie Boze, aby dla 700.000 Polaków poświęcić 600.000 Niemców w prowincyi poznańskiej. Odwołujecie się na traktaty wiedeńskie. Wypowiedziałem to już na innym miejscu, że polscy poddani Jego król. Mości nie mogą powoływać się na traktaty, tylko na przepisy krajowe. Powtarzam tutaj to moje twierdzenie. Rzeczony traktaty orzekły wyraźnie, że Król pruski otrzymuje te prowincye na własność z prawem monarchem, a na tej zasadzie rząd będzie umiał odeprzeć, wszelkie obce wpływy i pretensye co do regulowania stosunków wewnętrznych. Wreszcie moi panowie nie macie żadnego powodu uskarżać się, że traktaty wiedeńskie nie są dla was dotrzymane. W tych traktatach niema tego, co w nich wyprowadzicie. Stoi tam po prostu, że każde z mocarstw podpisujących traktat zareczy Polakom takie polityczne instytucye jakie za stosowne uzna. Pytam że teraz moi panowie, co to ma znaczyć, że szanowny mowca, który dopiero co zstąpił z trybuny, powołuje się na słowa Cesarza Alexandra wyrzeczone do księstwa Warszawskiego (dep. Stablewski chcąc wykazać w jaki sposób rozumieeli monarchowie swe zobowiązania względem Polski po kongresie wiedeńskim, odczytał ustęp z proklamacyi Cesarza Alexandra I. z r. 1815). Ten monarcha urządził sobie te stosunki tak jak mu było najdogodniej; a Król pruski urządził znowu stosunki poznańskie w ten sposób jaki dla państwa pruskiego uznał za najkorzystniejszy. Powołujecie się moi panowie obok traktatu wiedeńskiego także na patent okupacyjny z 1815. Jestem zmuszony dotknąć strony bolesnej dla was panowie, równie jak i dla rządu.

Ale nie dosyć na tem. Od roku 1815 do 1860 zmieniły się stosunki pod wielu względami. Przypatrzcie się prowincyi teraz i porównajcie z jej stanem wówczas, gdy Jego król. Mość zajął ją w posiadanie, a poznacie błogostawieństwo berła pruskiego. Dziś prowincya odznacza się różnemi ulepszeniami we wszystkich gałęziach rolnictwa, niby w kwitnący ogród zmieniona. Wszystko

to niemieckim kapitałem, niemieckim przemysłem, niemiecką inteligencją. Ale moi panowie twierdzą, że bez tego nie macie żadnej przyczyny uskarzać się, że naruszone są prawa zaręczone. Zmuszacie mnie jednak panowie do tego powtarzając ciągle jedno i to samo. — Moi panowie! Ten patent, tak jak każda odezwa Monarchy przypuszcza pewien z góry warunek, ten mianowicie, aby Monarcha w zamian za udzielone prawa miał wiernych poddanych. A wy, moi panowie! przypomnijcie sobie lata 1830 i 1846 i zapytajcie sami siebie azali nie była to krew niemiecka, która zdobyła sobie napowrót prowincję powstałą, i żądacie jeszcze aby teraz powrócona była tej prowincji polska narodowość. Czyż mniemacie, że rząd pruski mógłby za to przyjąć na siebie odpowiedzialność w obec kraju?... Wam patentem okupacyjnym. Wszystko co Wam w nim zaręczono, jest dotrzymanem. Patent z r. 1815 wyraża, że Król zdobył napowrót W. księstwo Poznańskie jako prowincję państwa, że dołączył do niej część dawniejszej obwodki Noteci i posiada je pod nazwiskiem Wielkiego księstwa Poznańskiego. (Tu minister odczytał dosłownie ten ustęp patentu.) Przyznacie sami panowie, że dlatego że wtenczas Król J. M. posłał do księstwa namiestnika nie urosło rząd dla Polaków prawo mieć po wieczne czasy namiestnika. A zresztą pytam, które jeszcze z praw zaręczonych nie jest dotrzymane? Czyż nie używacie dobrodziejstw ustaw, które Jego król. Mość uznał za dobre nadać krajowi. Czyż nie macie statutu prowincjonalnego jak wszystkie inne prowincje?... Czyż wasze wyznanie nie jest szanowane?... Czy wasz język nie jest używany? (Polacy wołają: Nie! nie!) To nie jest przyzwoity sposób odpowiedzi, mówi się z trybuny. Tu stoi napisano (znów czyta) Wasz język ma być używany obok niemieckiego. — Nie powinno się i nie można tego inaczej tłumaczyć jak tylko, że każdy Polak, który nie umie po niemiecku, może z władzami znosić się po polsku. Moi panowie! Spieracie się wiecznie o wykład tego ustępu — rząd wam tego nie zbrania — macie zupełną wolność spierać się sobie. Jeżeli jednak idziecie panowie tak daleko jak teraz i czynicie spór językowy środkiem agitacji, to rząd oprze się wam na tem polu stanowczo. Oto jest w krótkości to co byłem powinien panom wyrazić, aby wyjaśnić stanowisko rządu w obec was. Twierdzą i zaręczam imieniem rządu, że prawo będzie wykonywane w prowincji poznańskiej, tak jak i w innych prowincjach. Hekroć z usadnieniem przyjdziecie panowie skargami, wysłuchamy was zawsze. Ale rząd nie da się zepchnąć ze swego stanowiska, choćbyście dobierali dróg jakich zechcecie. Rząd winien to — powtarzam — sobie samemu i niemieckiej ludności prowincji.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt. 8. lutego. Tutejsza gmina miejska powzięła na dzisiejszym posiedzeniu swoim następujące uchwały: Z początkiem nowego roku szkolnego ma być szkoła realna zamieniona w węgierską; nauczyciele elementarni, którzy nieumiają po węgiersku, będą usunięci; niemieckiemu gimnazjum rządowemu będzie wymówione pomieszkanie, a do Księcia prymasa ma być poddana prośba, ażeby mianował Węgry dyrektorem preparandy. Na tem samym posiedzeniu subskrybowano 6000 zł. na pomnik Szechenyemu.

Peszt. 8. lutego. Korespondencya z Hont tutejszego dziennika *Gegenwart* donosi za rzecz pewną, że zaczęto już w tym komitacie ściągać podatek domostykalny, a to po 32 c. od jednego złotego dotychczasowych podatków.

Fiuma. 8. lutego. Popelnione ostatnich dni demonstracye i gwałty skłoniły nadzupana wydać upomnienie. Komisya mianowana do prowizorycznego uorganizowania gminy postanowiła zostawić do 1. marca wszystko w dawnym stanie.

Paryż. 8. lutego. Zaprzeczają wiadomości, jakoby Francya przedłożyła Porcie notę względem sądowego śledztwa w Rumelii.

London. 9go lutego. Na dzisiejszym nocnym posiedzeniu izby niższej oświadczył lord John Russel, że szefowie Druzów nie mogą być traceni bez przyzwolenia komisarzy. — W izbie wyższej oznajmił lord Normanby, że zwróci uwagę izby na nieswobodne wybory we Włoszech.

Berlin. 7go lutego. Dzisiejsze posiedzenie rozbiiera okres dotyczący sprawy niemieckiej. Na wniesioną poprawkę Stavenhagen, która doradza jednolitego związku państw niemieckich (depeusza mówi: sejm związkowego) pod wodzą Prus, odpowiedział Schleinitz: Życzeniem byłoby silnie zjednoczyć siły narodowe na zewnątrz i rozwinąć instytucje związkowe; ale to dzieć się winno bez przymusu, i tylko za dobrowolnem porozumieniem. W jaki sposób tego dokonać, zachodzi różność myśli. Z odrazą patrzy wielu, by to Prusy rozstrzygać miały; a przy dzisiejszym położeniu nie pora wdawać się w podobne reformy. Gdzie chodzi o jedność nie siejmy niezgody. — W końcu dodał: lubo nie upatruję w poprawce niebezpieczeństwa, ale jej nie pragnę. — Stavenhagen odwołał swą poprawkę; ujął się za nią Hoyerbeck, lecz w końcu odrzuciła izba 261 głosami przeciw 41.

Berlin. 8. lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych toczyła się dalsza debata nad adresem. Co do sprawy heskiej oświadczył p. Schleinitz, że spodziewa się jeszcze pomyslnego rozwiązania. Zaprowadzeniem konstytucyi z roku 1831 przemocą oręza popelnilyby Prusy taką samą niesprawiedliwość, jaką zarzucaliśmy związkowi. Prusy nie dozwolą żadnej czynności na podstawie zbijanej uchwały związku. Sprawa heska obchodzi Prusy tyle tylko, że toczy się na sejmie związkowym, zresztą jest domowa sprawa Elektoratu Heskiego.

Frankfurt. 7. lutego. Na dzisiejszym posiedzeniu przyjęte zostały wnioski względem Holsztynu. Dania zastrzega prawa swoje i odmawia kompetencyi środków przedsiębranych.

Turyń. 6go lutego. Ogień pod Gaeta słaby. Wczoraj i przedwczoraj wysadzili Piemontanie dwa gaetańskie magazyny z prochem, i zburzyli część fortyfikacyi między cytadela a S. Antonio.

Rząd zawarł, jak donosi *Opinione*, z p. Talabot kontrakt budowy kolei żelaznej w Neapolu. Koszta preliniowano na dziesięć milionów; roboty się rozpoczynają bez zwłoki, lecz ostateczna decyzya zależy od parlamentu.

Neapolitańscy senatorowie i deputowani wyjeżdżają 15go do Turynu.

Turyń. 7go lutego. Piemontanie wysadzili trzy gaetańskie magazyny z prochem i zburzyli przyboczne fortyfikacye pod cytadela. Twierdza dopraszała się o zawieszenie broni na 48 godzin, ażeby poległych pogrzebać, na co Cialdini zezwolił, a dla rannych przysłał co potrzeba do ich opatrzenia.

Turyń. 7. lutego. Wyższe duchowieństwo lombardzkie, jak donosi *Opinione*, wydało okólnik do plebanów, ażeby z ambon oświecali chrześcian, jak przeciwne są sumieniu cywilne związki małżeńskie.

Rzym. 8. lutego. Z Gaety donoszą z 6go b. m.: „Wczoraj wysadziła bomba piemontka w powietrze mały tymczasowy skład prochu dla dwóch dział w pobliżu bramy od lądu. Eksplozja powaliła część murów trzeciej wewnętrznej linii. Dwóch ludzi zginęło; szkoda jest bardzo mała i wkrótce będzie naprawiona. Baterye piemontkie strzelają przez całą noc, ale bezskutecznie. Przedostatniej nocy zaszła niewyjaśniona dotąd walka między dwoma paropływami. Nadszedł tu adres niewiast bawarskich do Królowej.

Poczta lewantyńska.

Konstantynopol. 2. lutego. Bankructwa do dwudziestu już ogłoszono. Nowy gubernator Emir Muchlis Basza stanął w Damaszku. Sulejman Basza jest mianowany na miejsce Vely Baszy jeneralnym gubernatorem w Adryanopolu. Czerkieskiego naczelnika, Naib Mohameda emira Baszy, zamordowali własni ludzie; mieli go w podejrzeniu, że się znosił z Rosyą.

Bułgarowie znowu podali prośbę o urządzenie osobnej hierarchyi. Derwisz Basza odwołany z Petersburga. Vely Basza wyjeżdża na Paryż do Berlina, złożyć Królowi gratulacye. Odwołano i uwieziono Kiatile Baszę, jeneralnego gubernatora Bagdadu. W Jeruzolimie umarł ormiański patryarcha. *Journal de Constantinople* zaprzecza wiadomości, jakoby ustawiono nad Dunajem nowe korpusy armii i mianowano naczelnego dowódcę.

Konstantynopol. 7. lutego. Francya przedłożyła Porcie prawie taką samą notę jak Rosya, gdzie dowodzi, że śledztwo sądowe w Rumelii jest niedostateczne, i żąda niestającej komisji. Porta odpowiada, że przygotowała reformy.

Ateńy. 1. lutego. Opozycya pozostała na wyborach w znacznej mniejszości.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Z górski Nikodem, z Podluzi. — Wolański Mik Jai, z Pauszówki.

Hotel europejski: Zawadzki Nik., z Belzca. — Barański Karol, z Ciapczyce. — R. Iki Henr., z Ostrowa. — Osmulski Wład., z Władygolgor.

Hotel Langa: Br. Brunicki Emil, ze Stryja.

Dnia 10. lutego.

Hotel europejski: Lipski Mik., z Kijowa. — Wiśniewski Wikl., z Strzelisk. — Obertyński Wład., z Wiednia.

Hotel rosyjski: Gojan Jan, z Korczynna.

Hotel Langa: Tchornicki Jan, z Sanoka.

Hotel krakowski: Czerkawski Ludwik, z Gajów.

Do domu nr. 175^{1/2}: Thelie Jan, z Rzepniowa.

Do domu nr. 614^{2/4}: Hr. Komorowski Juliusz, z Bilinki.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 9. lutego.

PP.: Wiśniewski Jan, do Cienierzyc. — Dolański Ludwil, do Rakowa. — Żurkowski Au., do Horbacza. — Berezowski Henr., do Wodnik. — Kieszkowski Józef, do Szandrowiec. — Koliczycki Leon, do Cieltycz. — Pajert Adam, do Sidorowa. — Hr. Starzeński Adam, do Krzywezy. — Debowski Zygm., do Rokietnicy. — Gurkowski Kaj., do Nowogomista. — Młocki Franc., do Zulina. — Trzeński Jan, do Grzymalówki. — Raciborski Edw., do Czortawiec. — Cieński Ludomir, do Olka. — Domgiewicz Ant., do Bazar.

Dnia 10. lutego.

Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — Wysocki Kazim., i Florian, do Urchorowa. — Polawski Jan, do Przenysła.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierze rys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	326 46	+ 1.6	86.6	południowy sł.	pochmurno
2 god. po poł.	326 57	+ 6.2	71.1	"	"
10. god. wiecz.	326 88	+ 1.5	86.4	"	pogodna

Dnia 9. lutego 1861 roku wyciągnięto w c. k. urządzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

80. 16. 69. 76. 1.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 23. lutego 1861 r.

Kurs lwowski.

Dnia 9. lutego.

Dukat holenderski	wal. austr.	6	69	6	81
Dukat cesarski	" "	6	72	6	82
Półimperyal zł. rosyjski	" "	11	50	11	78
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	23	2	26
Talar pruski	" "	2	12	2	16
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	86	50	87	50
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	"	167	—	170	—
Galic. obligacje indemnizacyjne	"	62	78	63	78
5% Pożyczka narodowa	"	75	75	76	63

gotówka		towarem	
zł.	c.	zł.	c.
6	69	6	81
6	72	6	82
11	50	11	78
2	23	2	26
2	12	2	16
—	—	—	—
86	50	87	50
167	—	170	—
62	78	63	78
75	75	76	63

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.80; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 746.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 166.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 142.50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 81, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 142.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 7. lutego.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	58.25	58.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	75 50	76.70
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76.60	76.80
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	64 10	64.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.—	65.10
dtto. " 4 1/2%	55.—	55.25
dtto. " 4%	48 50	48.75
dtto. " 3%	36 25	36.75
dtto. " 2 1/2%	33.—	33.50
dtto. " 1%	12 60	12 70
Przez. do wylos. z r. 1839	108 75	108.50
" 1854	83 75	84.—
" 1860	82.—	82.25
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	82 50	82.75
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. (po 5%)	61.—	62.—
dlugu państ. " 4 1/2%	51.—	52.—
" 4%	45.—	46.—
" 3 1/2%	39.—	40.—
" 3%	—	44.—
Przez. do los. obl. daw. dlugu państ. z proc. w kraju " 2 1/2%	—	42.—
" 2%	—	38.—
" 1 1/2%	—	35.—
" 1%	—	32.—
dtto. z procent za granicą " 5%	61.—	62.—
" 4 1/2%	51.—	52.—
" 4%	45.—	46.—

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	84.—	85.—
Wyz. Aust. i Salb.	86.25	86 50
Czech	89.50	90.—
Morawii	85 50	86.—
Szląska	85.—	85.50
Styryi	84.—	85.—
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy, i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	65 25	65 75

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
" 2 1/2% za 100 zł.	17.—	18.—
" 2 1/4% za 100 zł.	16.—	17.—
" 2% za 100 zł.	14.—	15.—
" 1 1/2% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcyje.

Banku nar.	726	728
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	163 50	163 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	583	584
Póln. kolei po 1000 zł. m. k.	2075	2076
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	288 50	288.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 184	184.50	184.50
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	108 50	109
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central. - włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 140 zł. (70%)	189.—	190.—
Kol. Kar. Lnd. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	168 75	169 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	650.—	—

4. Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. (6let. po 5%)	101.—	101 50
" 10 " 5%	97.—	98.—
w mon. kon. przeznacz. do los. po 5%	90 50	91.—
Banku narodowego w wal. austr. (na 12 m. 5% za 100 zł.)	99 50	100.—
Gal. Tow. kred. po 4%	88.—	—

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	108 50	109 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	151.—	150.50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	141.—	142.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Lloyda za 100 zł.	80.—	81.—

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	112 75	113.—
---	--------	-------

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.

100 zł. m. k.	97 50	98.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	126.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	89.—	89 50
Salma " 40 " "	35.75	36 25
Palfiego " 40 " "	37 25	37 75
Clarego " 40 " "	34.25	34 75
St. Genois " 40 " "	35.—	35.50
Windischgrätzka 20 zł. "	20 25	20 75
Waldsteina " 20 " "	24.75	25 25
Keglevicha " 20 " "	15.—	15.50

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	125.50
Angsburza za 100 zł. w. p. n.	—
Berlin za 100 tal.	—
Wrocław za 100 tal.	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	125.—
Genua za 100 lir. piem.	—
Hamburg za 100 M. B.	111.50
Lipsk za 100 tal.	—
Liworna za 100 lir. tosk.	—
Londyn za 10 ft. szt.	147.50
Lugdun za 100 fr.	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—
Marsylia za 100 fr.	—
Paryż za 100 fr.	58.30
Praga za 100 zł. w. a.	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—

Kurs złota.
w przeliczeniu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł.	95 c.
dtto. pełnej wagi	6 "	94 "
Korona	20 "	20 "
20frankówka	11 "	80 "
Rosyjski impery.	12 "	10 "
Talar związkowy	2 "	22 c.
Srebro	147 zł.	75 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Do procesu Patterson) podają dzienniki następujący wywód sprawy: „Hieronim Bonaparte, francuski porucznik marynarki, urodzony 15. listopada 1784, miał zaledwie 19 lat, gdy oznajmił francuskiemu konsulowi w Georgetown, że zamierza poślubić córkę znakomitego kupca Pattersona w Baltimore. Konsul Pichon oświadczył natychmiast, że młody Hieronim nie może bez pozwolenia swojej matki i brata, pierwszego konszula Francyi, zawrzeć ważnego małżeństwa ani podług nowego kodexu cywilnego, ani też podług dawniejszego prawa francuskiego, które wymagało pełnoletności 25 lat wieku. Pan Pichon kazał uwiadomić o tej legalnej nieważności także ojca narzeczonej, pana Pattersona, a nawet sam pisał do niego w tej sprawie. Hieronim niemogąc wykazać się metryką, powołał się na swój patent oficerski by udowodnić swoją pełnoletność, i otrzymał od sądowego pisarza hrabatwa pozwolenie do zawarcia małżeństwa. Jednak pan Patterson odmówił formalnie ojcowskiego pozwolenia. Mimo to zaprosił Hieronim pana Pichona na swoje wesele dnia 15. grudnia 1803 w Baltimore, ale Pichon odpowiedział odmownie i jemu i panu Patterson. Dnia 14. grudnia oznajmił sekretarz Pattersona ustnie panu Pichon, że obywatel Hieronim po dokładnej rozprawie zerwał w najprzystojniejszy sposób stosunki z narzeczoną i jej rodziną, a Pichon oznajmił natychmiast tę radośną wiadomość ministrowi Talleyrand. Po zerwaniu stosunków wyjechała panna Patterson z Baltimore. Wkrótce jednak potem wzywali ją rodzice napowrót w chwili, kiedy także Hieronim był spodziewany w Baltimore. Narzeczeni zeszli się znowu i równie panna Patterson jak i Hieronim zdecydowali się stanowczo zawrzeć ślubny związek, i zdaje się, że jej rodzina musiała zezwolić na ten związek dla uniknięcia skandalu. Pan Pichon dowiedział się dopiero z dziennika „General-Advertiser“, że zeszłej soboty połączył biskup Carroll w Baltimore ślubem małżeńskim pana Hieronima Bonapartego, najmłodszego brata pierwszego konszula republiki francuskiej, z panną Elżbietą Patterson, najstarszą córką kupca Williama Pattersona w Baltimore, i konsulowi pozostał tylko smutny obowiązek, donieść ten wypadek z 24. grudnia 1803 swemu ministrowi spraw zagranicznych z dodatkiem, że Hieronim odebrał przedtem u niego 5000 dolarów. W samej Ameryce powątpiewano o ważności tego małżeństwa. Już w kontrakcie ślubnym przewidziany był rozwód, i na ten wypadek stypulował kontrakt dla żony trzecią część wszelkich dóbr, jakieby posiadał kiedy Hieronim oświadczył lub spóźnie. Izba dedutowanych w Maryland ogłosiła lubo zbyt

późnym wyrokiem z 2. stycznia 1813 rzezcone małżeństwo cale nieważnem. Nawet ojciec, p. Patterson, użalał się w testamentie swoim na nieposłuszeństwo i naganne postępowanie swojej córki Betsy, która sprawiała mu więcej zgrozyoty i smutku, niż wszystkie inne jego dzieci razem. Cesarz Napoleon zabronił jej wyładować we Francyi, i odprawił ją w końcu renta 60.000 franków, którą pobierała aż do restauracyi. Pani Bonaparte protestowała aktem notaryatu przeciw małżeństwu swego syna Hieronima. W końcu ogłosił Cesarz dwoma dekretemi nieważność małżeństwa. Wyrok nieważności potwierdzili 6. października 1806 arcybiskup i jego kapituła w Paryżu. Ale w nieszczęśliwych latach od 1823 do 1848 utrzymywała familia cesarska z swem kozyństwem amerykańskiem jak najczulsze stosunki. Urodzony z tego małżeństwa na dniu 5. lipca 1805 w Londynie syn Hieronima Bonaparte (Patterson) nazywany jest w wielu listach synem, kuzynem i bratem, a nawet pani Lätitia zwała go swoim drogim wnukiem. Dekretem z 30. sierpnia 1854 powrócił Napoleon III. urodzonemu w Londynie Hieronimowi prawo obywatelstwa francuskiego, a zaraz potem nadał synowi jego również dekretem stopień w armii francuskiej. Później przedłożyli księżę Napoleon i księżna Matylda cesarskiej radzie familijnej prośbę: ażeby temu mniemanemu Hieronimowi Napoleonowi Bonapartemu zaprzeczyla wszelkich praw, które przysługują wyłącznie tylko prawemu rodowi, i żeby tak jemu jak i jego następcom wzbronila na zawsze używać imienia „Bonaparte.“ Rada familijna potwierdziła roku 1856 wyrok nieważności z roku 1805, gdyż niepodobna zaprzeczyć powagi tego monarszego dekretu, i ponieważ potem zawarte zostało inne małżeństwo. Natomiast rozstrzygnęła rada familijna, że obżalowany ma prawo nazywać się Bonaparte, które to imię nosił zawsze, i które mu przysznawały zawsze tak społeczeństwo jak i familia cesarska. Odmówila mu jednak praw obywatelskich, jakie chcieliby wyprowadzać ztąd dla niego we Francyi i z kodexu cywilnego. W lipcu 1860 zebrała się rada familijna powtórnie i oświadczyła, że pani Patterson i jej syn Hieronim Patterson niemają żadnego prawa, mieszać się do pertraktacyi spucizny po księciu Hieronimie, ich mężu i ojcu. Cesarska familia niemyśli wcale uważać Pattersonów za nieprawych, ale księżę Napoleon niechce, ażeby uzyskali we Francyi całą swoją prawowitość z wszystkimi prawami, jakie ztąd wypływają. Sady krajow i trybunał kasacyjny rozstrzygną tę sprawę.“

(Dodatek)